

Artykuł wyjątkowo przyjazny Polsce

Iwo Cyprian Pogonowski

Gazeta The New York Post opublikowała 22 grudnia 2003 artykuł Ralph'a Peters'a pod tytułem „Nasi Zapomniani Sprzymierzenci” (Our Forgotten Allies). Ralph Peters jest emerytowanym pułkownikiem i autorem książki „Po Bagdadzie” (Beyond Bagdad).

Na początku wspomina odsiecz Wiednia z 12 września 1683 roku i twierdzi że Polacy uratowali wtedy kontynent europejski przed zalewem islamskim. Husarie polska, autor nazywa najlepszą kawalerią w historii Europy i opisuje jak to husarze skruszyli 2000 kopii wtedy kiedy Francuzi robili układy z Turkami przeciw Austrii.

Peters wspomina jak niewdzięczni Habsburgowie wzięli udział w rozbiorach Polski wraz z Hohenzollernami i Romanowymi jak również pomoc Polaków, zwłaszcza Pułaskiego i Kościuszki w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Rozbiory polski nazywa on najczerniejszym aktem do paktu Molotow-Ribbentrop w 1939 r.

Pisze on o walkach Polaków o swoją i innych niepodległość w XIX wieku i jak kwiat patriotów polskich ginał na polach bitew i za zesłaniem na Syberię. Następnie opisuje odrodzenie Polski i „Cud nad Wisłą,” kiedy to Polacy zatrzymali pochodzący na zachód Armii Czerwonej. Pułkownik Peters twierdzi że wtedy Polacy uratowali zachodnią cywilizację i ocenia że Polacy używali bardzo dobrej strategii. Następnie pisze że pod sowiecką okupacją, po Drugiej Wojnie Światowej, Polacy walczyli z większym uporem niż inne narody pod sowieckim jarzmem a teraz walczą ramię w ramię z Amerykanami w Iraku, ale według niego znowu są niedoceniani.

Jako patriota amerykański pułkownik Peters ma na sercu los amerykańskich żołnierzy i pisze że oni wierzą że walczą o wolność i cieszą się że pomagają im 2,500 doborowych żołnierzy polskich i że polski generał dowodzi bardzo dobrze 12,000 wojska składającego się z oddziałów przysłanych przez 22 państwa. Autor narzeka że inni mniej zasłużeni dla USA od Polaków dostają bez porównania większą pomoc materialną niż Polska, która ma żołnierzy na Bałkanach, w Afganistanie i w Iraku.

Pułkownik Peters wyraża się krytycznie o „kabale Rumsfelda” czyli można się domyślić że chodzi mu o neokonserwatystów w Pentagonie, takich jak Paul Wolfowitz i jemu podobni spadkobiercy pomysłów Trockiego wojny permanentnej ale tym razem o politycznie poprawną demokrację a nie o rewolucję komunistyczną.

Jest wina historyków polskich że tak przyjaźnie nastawiony do Polaków Amerykanin nie wspomina o tym jak Polacy cierpieli zemstę Hitlera zato że odmówili w styczniu 1939 roku jego czteroletnim staraniom żeby wraz z Niemcami i Japonią Polska uderzyła na Związek Sowiecki w ramach antykominternowskiego paktu. Polska odmówiła wiedząc że Hitler opiera się całkowicie o doktrynę lebensraumu, która to doktryna mogła być urzeczywistniona tylko przez zagarnięcie ziem polskich i zniszczenie państwa polskiego. Dyplomatyczna historia kilkuletnich zabiegów Hitlera o przystąpienie Polski do paktu antykominternowskiego jest dobrze udokumentowana przez polskiego ambasadora w Berlinie Józefa Lipskiego ale w Polsce te fakty są, jak dotąd, ukrywane. Również faktem niedostatecznie podkreślanym przez historyków polskich jest to że 16 września 1939 weszło w życie zawieszenie broni na froncie japońsko-sowieckim poczem następnego dnia nastąpiła in-

wazja Sowietow na Polske.

Pulkownik Peters jest slusnie krytyczny co do oportunistycznego postepowania Francji. Szkoda ze nie wspomnial jak we wrzesniu 1939 roku Niemcy mieli na froncie polskim 70 procent sil. Francja obiecala ze wtedy uderzy na Niemcow znacznie przewazajacymi silami by wygrac wojne juz w 1939 roku. Obietnica ta znana byla polskim zolnierzom i pamietam jak w pierwszych dniach wojny mowili jak to na karkach Niemcow „wjedziemy do Berlina.”

Sa dzis w bibliotekach prace historykow, ktorzy udawadniają jak Francusi mieli wiecej dywizji, wiecej tankow i lepsze samoloty niz niemieckie chociaz Niemcy mieli wiecej samolotow i co najwazniejsze chcieli walczyć podczas gdy Francuzi nie chcieli. Glownym powodem zlego stanu ducha armii francuzkiej byly straty w pierwszej wojnie swiatowej i fakt ze w 1939 roku bylo mniej Francuzow niz w 1914 roku.

Marksistowski i socialistyczny rzad Zyda Leona Bluma, który objal wladze po upadku rzadu Laval'a w 1936 byl nie popularny z powodu udziału komunistow i radykanych socialistow. Rząd Bluma spowodowal kryzys finansowy, dewaluacje franka i kolosalny deficyt budżetowy. Radykalny socialista Edouard Daladier uformowal podobny lewicowy rząd w 1937 roku i 6 go grudnia 1938 podpisal w imieniu Francji pakt z Niemcami gwarantujacy istniejaca granice miedzy obu stronami. Pakt ten dawal Francuzom bledne poczucie bezpieczenstwa. Tak wiec krytyka Francji w artykule pulkownika Peters'a jest zupełnie slusna.

Zwykle publikuje sie w Ameryce negatywne opinie o Polsce i Polakach wedlug schematu zydowskiego ruchu roszczeniowego, który bez przerwy szuka nowych oskarzonych. Często w prasie kontrolowanej przez Zydow czyta się wzmianki o Jedwabnem jako polskiej zbrodni narodowej, za która ceremonialnie i publicznie przepraszał prezydent Polski Aleksander Kwasniewski z jarmulka na glowie. Powyzej opisywany artykul pulkownika amerykanskiego jest mila niespodzianka.

Artykul pulkownika Petersa ulazal sie wktotce po ksiazce „Sprawa Honoru; Szwadron Kosciuszki; Zapomniani Bohaterowie Drugiej Wojny Swiatowej” (A Question of Honor, The Kosciuszko Squadron; Forgotten Heroes of World War II) przez Lynne Olson i Stanley'a Cloud'a. Autorzy w sposob uczciwy i dokladny opisali i udokumentowali w powanym dziele historycznym role Polski w ostatniej wojny swiatowej jak rowniez zdrade Polski przez Roosevelta i Churchilla w latach wojny, a zwlaszcza w 1943, 1944 i 1945 roku. W sumie Ralpf Peters napisal pierwszy od dluzszego czasu naprawde zyczliwy Polsce artykul, który mialem okazje przeczytac z satysfakcja w prasie amerykanskiej.

Kim jest profesor Iwo Cyprian Pogonowski? Nota biograficzna. „The Sarmatian Review” w USA pisze: Pogonowski jest rzeczywiscie wybitnym Amerykaninem polskiego pochodzenia, przykladem czlowieka, który laczy w sobie benedyktynskie umilowanie pracy, wierosc najlepszym idealom polskiej historii i zdolnosc do osiagniecia sukcesu w zyciu publicznym Ameryki. Laureat Nagrody Polsko-Amerykanskiej (Polish American Prize), Pogonowski jest jednym z tych, którzy uosabiaja „jasne punkty swiatla”, które kazda spolecznosc etniczna musi podtrzymywac, jesli pragnie byc zywozna i udowodnic swoja obecność w szerokim spektrum amerykanskiego spoleczenstwa. Pogonowski jest autorem „Historycznego Atlasu Polski” (1987) i ksiazki „Zydzi w Polsce: Udokumentowana Historia” (1993).

Niebawem zostanie wydany jego „Słownik Polsko-Angielski i Angielsko-Polski”, który rozszerza i wzbogaca o nowe treści wszystkie istniejące dotąd Polsko-Angielskie słowniki. Największy Kompletny Słownik Polsko-Angielski, którego jest autorem, zawiera 200 tysięcy słów na 3936 stronach. Jest nazywany „pomnikiem języka polskiego w Ameryce”. Podczas II Wojny Światowej prof. Pogonowski był więźniem obozów koncentracyjnych w Auschwitz i Oranienburgu-Sachsenhausen. Przeżył straszliwy „marsz śmierci”, podczas którego eskorta SS otwierała ogień do polskich więźniów. Napisał krytykę książki Jana Tomasa Grossa „Upiorna Dekada, 1939 - 1948”, która analizuje w jaki sposób i dlaczego pan Gross pisze swoje książki i jakich taktyk używa, aby uzyskać pozadany efekt . prof. Iwo Cyprian Pogonowski,

PANORAMA POLSKA - POLISH PANORAMA, 2001-03-19.